

Ewangelia na wtorek: Zapomnienie o Bogu

Komentarz do Ewangelii z wtorku 6 tygodnia okresu zwykłego. „Jeszcze nie pojmujecie i nie rozumiecie, tak o tępiąły macie umysł?” Dla zrozumienia Jezusa potrzebujemy otwartego na słuchanie w modlitwie serca, co umożliwi, by skontaktować się z Nim poprzez szczerą rozmowę.

Ewangelia (Mk 8, 14-21)

Uczniowie Jezusa zapomnieli zabrać chleby i tylko jeden chleb mieli z sobą w łodzi. Wtedy im przykazał:

Uważajcie, strzeżcie się kwasu faryzeuszów i kwasu Heroda!»

A oni zaczęli rozprawiać między sobą o tym, że nie mają chlebów. Jezus zauważył to i rzekł do nich: «Czemu rozprawiacie o tym, że nie macie chlebów? Jeszcze nie pojmujecie i nie rozumiecie, tak oślepiały są wasze umysły? Mając oczy, nie widzicie; mając uszy, nie słyszycie? Nie pamiętacie, ile zebraliście koszów pełnych ułomków, kiedy połamałem pięć chlebów dla pięciu tysięcy?»

Odpowiedzieli Mu: «Dwanaście».

«A kiedy połamałem siedem chlebów dla czterech tysięcy, ile zebraliście koszów pełnych ułomków?»

Odpowiedzieli: «Siedem».

I rzekł im: «Jeszcze nie rozumiecie?»

Komentarz

Widzimy dziś Jezusa ciągle jeszcze rozczarowanego brakiem porozumienia z tymi, którzy kusili Go i bez wiary prosili o znak. Z tego powodu dziś posługując się obrazem kwasu zwraca uwagę uczniów na wielkie niebezpieczeństwo: pozwolenie, by weszło do ich serc to samo nastawienie. Kwas powoduje zakwaszenie całego ciasta. W niektórych potrawach używanie go jest konieczne, i kiedy już zaczął swoje działanie nie da się powrócić do pierwotnego stanu. Właśnie z tego powodu można używać go jako obrazu, który ma sens pozytywny lub negatywny. W przypowieści o zakwasie, który kobieta wkłada do trzech miar mąki, Jezus chce pokazać siłę przekształcającą Jego Królestwo (por. Mt 13, 33). Natomiast tutaj Jezus chce pokazać brak wiary, zatwardziałość serca, dwulicowość.

Uwaga Pana Jezusa ma swoje powody, ponieważ uczniowie tak jakby nadawali na innej fali, zmartwieni tylko z tego powodu, że nie zabrali ze sobą jedzenia: zapomnieli o zapasach przy przeprawie przez jezioro Galilejskie. Tak dużo chleba zostało po cudzie rozmnożenia chleba! A teraz znowu grozi im niebezpieczeństwo głodowania. Są jakby zaślepieni, tak jakby nie było z nimi Jezusa. Mają oczy, ale nie widzą; mają uszy, ale nie słyszą (por. Jer 5,21).

Dlatego, prawdziwe i niebezpieczne zapomnienie nie jest związane z chlebem, ale z tym, że nie pamiętają działania Boga wobec nich. „Nie pamiętacie...?”, robi wyrzuty po ojcowsku. Powinni wiedzieć, że kiedy Jezus znajduje się obok nich, nie muszą się niczego bać. Nie ma żadnego zmartwienia godnego uwagi, jeżeli Jezus jest obecny w ich życiu. Ale brakuje im jeszcze

spojrzenia nadprzyrodzonego:
jeszcze nie otrzymali Ducha
Świętego. Pociesza nas fakt, że Jezus
jest bardzo cierpliwy wobec swoich
uczniów. Nie wybrał ich z powodu
ich talentów i zdolności lub
ponieważ byli ludźmi bez skazy. Ale
z drugiej strony mają wystarczającą
prostotę, by słuchać Jezusa, mimo, że
przy tej okazji ma dla nich surowy
wyrzut. Mimo wszystko Pan Jezus
dalej będzie im powierzał zadanie
zanoszenia wszędzie dobrego
zakwasu Królestwa Bożego.

Josep Boira // Zdjęcie: Wolfgang
Hasselmann Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/gospel/wtorek-6zwykly/](https://opusdei.org/pl-pl/gospel/wtorek-6zwykly/) (22-03-2026)